

Sygn. akt I ACz 183/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2024 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Stawujak

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Raiffeisen Bank (...) (Spółka Akcyjna) w W.(...)

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego oraz zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2022 r sygn. akt XII C 227/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten tylko sposób, że uzależnia wykonanie obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego świadczenia od zaoferowania przez powoda zwrotu kwoty 330.000 zł (trzysta trzydzieści tysięcy) albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot tej kwoty;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia niniejszego postanowienia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą .

IV. oddala zażalenie,

V. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 900 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia niniejszego postanowienia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Ryszard Marchwicki

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 lutego 2020 r. (k. 1-70), R. S., reprezentowany przez adwokata, wniósł o zasądzenie od (...) Bank (...) z siedzibą w W. działający poprzez (...) Bank (...) Oddział w Polsce na jego rzecz kwoty 65 438 zł – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia wspomnianego roszczenia, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 104 233 zł – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – tytułem różnicy pomiędzy sumą pobranych przez pozwanego bank od powoda rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od pierwszej do ostatniej raty (tj. 22 września 2008 r. do 20 grudnia 2019 r.), a sumą rat, jakie byłyby pobrane, gdyby pozwany bank stosował należycie umowę kredytu i nie stosował niewiążących powoda jako konsumenta (względnie nieważnych) klauzul indeksacyjnych/waloryzacyjnych (przy niekwestionowanym oprocentowaniu wynikającym w umowy).

W zakresie kosztów powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew (k. 137-161) pozwany, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości, tak roszczenia głównego jak i ewentualnych, oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Na rozprawie w dniu 14 października 2020 r. (k. 345-346, płyta – k. 347) pełnomocnik powoda oświadczył, że podstawą faktyczną żądania głównego, tj. kwoty 65 438 zł jest nieważność umowy, zaś żądanie ewentualne, tj. kwota 104 233 zł stanowi należność ustaloną przy założeniu ważności umowy i wyeliminowaniu klauzul abuzywnych.

Powód, w piśmie z 23 listopada 2020 r. (k. 348-350), zmodyfikował swoje dotychczasowe stanowisko sprawie rozszerzając powództwo w zakresie żądania ewentualnego w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 130 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że po wytoczeniu powództwa spłacił dodatkowo 56 782,96 zł. Jego zdaniem umowa zawarta z pozwanym jest nieważna i z tego względu zapłacone przez powoda kwoty podlegają zwrotowi w całości.

Ustosunkowując się do powyższego pisma, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W piśmie z 21 maja 2021 r. (k. 383-389) powód wniósł o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) sporządzona w dniu (...) zawarta z pozwanym jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 46 217,30 CHF oraz 122 221,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia wspomnianego roszczenia, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego 130 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Pozwany w piśmie z 16 czerwca 2021 r. (k. 394-399), wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych. W przypadku nieuwzględnienia wniosku o odrzucenie pozwu, pozwany zgłosił zarzut błędnego ustalenia wartości przedmiotu sporu. Ponadto pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Postanowieniem z 1 września 2021 r. (k. 403) sąd oddalił wniosek o odrzucenie pozwu.

Powód, w piśmie z 21 września 2021 r. (k. 407-431), zmodyfikował swoje stanowisko w sprawie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 160 881,35 zł oraz 46 217,30 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, ewentualnie kwoty 150 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty. W zakresie kosztów, powód wniósł o zwrot kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 21 600 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z(...) zawarta pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., jest nieważna.

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 160 881,35zł oraz 46 217,30 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot i terminów, każdorazowo do dnia zapłaty:

- od 65 438zł od 11 lutego 2020 roku,

- od 56 783,76zł i 46 217,30 CHF od 17 grudnia 2020 roku,

- od 38 659,59zł od 20 stycznia 2022 roku.

3. w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

4. kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów procesu, 6417zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt. 1 , 2 i 4.

Pozwany zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 327* § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. z art. 386 § 4 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej oraz okoliczności związanych z ewentualnym istnieniem po stronie powodowej interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie, co de facto uniemożliwia kompleksową instancyjną kontrolę rozstrzygnięcia, a nawet prowadzić może do wniosku o nierozpoznanie istoty sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy tj.

i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, ((...)) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy okoliczności te wynikają z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie;

(...). ustalenie, że pozwany dysponował pełną swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

iv. nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz o ryzyku kursowym z nim związanym i czy były one stosowane do wszystkich klientów, w tym do strony powodowej w dacie trwania procesu kredytowego i czy

strona powodowa została o tej charakterystyce kredytu indeksowanego poinformowana, pomimo przeprowadzenia dowodu w tym zakresie, tj. zeznań świadka A. S. (1), który to dowód Sąd bezpodstawnie uznał za nieistotny dla sprawy;

v. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany nieprawidłowo pouczył powoda o ryzyku kursowym, a tym samym nie wypełnił ciężących na nim obowiązków informacyjnych, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1, 2 i § 3 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów oraz zasad współżycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości;

c) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy poprzez przyjęcie, że na skutek indeksacji umowa nie zawierała odpowiedniego określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. nie określała kwoty do zwrotu ani wysokości rat;

d) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13 (...) z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez nieuwzględnienie w niniejszej sprawie skutków wyodrębnienia w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej określane jako "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej określane jako "klauzule spreadowe") oraz przyjęcie, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej określają główne świadczenia stron w ramach łączącej strony umowy o kredyt hipoteczny, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

e) art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu;

f) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

g) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że : (i) postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne, oraz że (ii) postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

h) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez: (i) brak dokonania pełnej, obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną; (ii) błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania

się przez Sąd I instancji do nonny art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za nieważne klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

i) art. 385 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym piątym Dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kiedyś jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

j) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy;

k) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

l) art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności;

m) art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych nie uwzględniając daty złożenia przez powodów oświadczenia, w wyniku którego umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także w zaskarżonej części oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; ewentualnie,

z ostrożności procesowej, z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o:

1. oddalenie apelacji pełnomocnika pozwanego,
2. obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego, w tym zasądzenie od niego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa obliczonej według norm przepisanych w podwójnej stawce, z uwagi na stopień zaangażowania pełnomocnika i złożoność sprawy.

Powód zaskarżył wyrok w punkcie 4 dotyczącym kosztów postępowania zarzucając naruszenie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez przyznanie kosztów zastępstwa w kwocie 6417 zł podczas gdy kwota kosztów zastępstwa procesowego powinna wynosić 11.817 zł i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 11.817 zł.

Pozwany w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2024 r pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaofiarowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu (w wysokości 330.000,00 zł.) wypłaconego stronie powodowej, albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot, wskazując na skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania, poprzez złożenie oświadczenia o charakterze materialnoprawnym w dniu 18 stycznia 2024 r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie podniesionego zarzutu zatrzymania natomiast w pozostałym zakresie co do zasady jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął co do zasady za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie, za wyjątkiem o którym mowa poniżej.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazu prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu podanych poniżej uwag, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Nieuzasadniony by zarzut naruszenia art. 233 k.p.c poprzez ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową,

Nie ulega wątpliwości prawidłowość ustalenia Sądu I instancji, że w kluczowym dla rozstrzygnięcia zakresie umowa nie podlegała indywidualnym negocjacom stron. Powód decydował się na kredyt indeksowany i na walutę jego waloryzacji jaką był (...) ze względu na przeświadczenie, które w nim wytworzył pracownik banku, że kredyt

indeksowany (...) jest zobowiązaniem bezpiecznym i nie wiąże się z ryzykiem, a sam frank szwajcarski jest stabilną walutą, z którą nie wiąże się ryzyko.

Zawierając umowę z kredytobiorcą bank korzystał z wzorców umownych. Wzorzec umowny to zbiór jednostronnie ustalonych, z góry przygotowanych zapisów umownych przedstawianych drugiej stronie w celu zawarcia umowy. W stosunkach zachodzących pomiędzy bankiem a kredytobiorcą powszechnie przyjętą praktyką pozostaje stosowanie wzorców umownych. Bank odpowiada więc za przygotowanie treści umowy kredytowej oraz zapisów ewentualnych regulaminów. Wpływ kredytobiorców na zawierane

z bankiem umowy w praktyce nie występuje. Ogranicza się on jedynie do uzgodnienia kwoty kredytu, marży kredytu (przeważnie w określonych „widelkach”) oraz ewentualnych zabezpieczeń lub innych kosztów kredytu (np. prowizji). Kredytobiorcy w praktyce nie mogą bowiem zmieniać treści zapisów umowy kredytowej. W tej kwestii Sąd Apelacyjny podziela

w całości argumentację przedstawioną przez Sąd I instancji, iż brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia spornej umowy - opartego o treść stosowanych przez bank wzorców umowy, regulaminu i oświadczeń. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku. Tymczasem wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy.

Nie wykazano, ażeby przedmiotem indywidualnych uzgodnień było funkcjonowanie mechanizmu indeksacyjnego w umowie, a także odesłanie do tabel kursowych banku czy sposób ich ustalania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny jest zdania, że uzgodnione indywidualnie mogą być uznane tylko te zapisy, które zostały sformułowane w toku negocjacji.

Również zasadnie Sąd Okręgowy ustalił, iż strony nie zostały prawidłowo pouczone o ryzykach związanych z tego typu kredytami

Ponadto nieuzasadniony jest zarzut, że bank dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów walut co narażało konsumenta na arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

Nie ulega wątpliwości, że w chwili zawierania umowy kredytobiorca nie znał mechanizmu na jakim opiera się ustalenie kursu waluty w banku. Nawet więc jeżeli bank nie miał dowolności w jego ustalaniu to i tak nie ma to znaczenia na ustalenie abuzywności tego zapisu ponieważ tej wiedzy nie miał powód w chwili zawierania umowy. Powód zaprzeczył bowiem temu, a bank nie przedstawił, żadnego dowodu na to iż o tych szczegółowych mechanizmach ustalania kursu powoda informował.

Sąd podziela również ocenę zeznań świadka A. S. (2) dokonaną przez Sąd I Instancji. Zeznania świadka A. S. (1) dotyczą procedury obowiązującej w banku poprzedzającej zawarcie umowy kredytowej, w sytuacji, w której świadek nie reprezentował poprzednika prawnego pozwanego przy zawieraniu umowy między stronami, trafnie został oceniony przez Sąd pierwszej instancji jako nieistotny dla wykazania faktów na które zeznawał. Udowodnienie okoliczności istnienia stosownej procedury nie mogło przekonać o jej zachowaniu przy zawieraniu umowy z powodem, szczególnie w świetle zeznań powoda którym prawidłowo sąd okręgowy dał wiarę. Brak więc podstaw do podważenia ustalenia sądu, iż powód w niedostateczny sposób był informowany o ryzykach związanych z tym kredytem.

Zeznania powoda pozwoliły na ustalenie, iż postanowienia umowy nie były negocjowane, a rozmowa z pracownikiem banku była ukierunkowana na zawarcie umowy w walucie (...). Podał również, że nie otrzymał od banku wymaganych pouczeń dot. m.in. całkowitego kosztu zaciągniętego zobowiązania, wysokości raty kredytu, zmiany kursu walut obcych, zmiany oprocentowania podczas trwania umowy. Nie został uświadomiony co do szczegółów związanych z mechanizmem przeliczania rat według kursu publikowanego w wewnętrznej tabeli banku.

Zeznał, że nie umożliwiono mu negocjowania warunków umowy kredytu, jak również zaniechano tłumaczenia znaczenia poszczególnych jej postanowień, podczas gdy powód – jako osoba słabo zorientowana w dziedzinie bankowości – nie rozumiał znaczenia poszczególnych pojęć użytych w treści umowy. Nie został pouczony o tym jak kształtowane są tabele kursowe w banku. Dodał, że nie posiadał w ogóle rozeznania co do wysokości rat kapitałowo-odsetkowych oraz sposobu ich obliczania.

W konsekwencji Sąd uznał, że zarzuty procesowe dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. są całkowicie nieuzasadnione i stanowią jedynie niedozwoloną polemikę z prawidłowo dokonanymi ustaleniami Sądu I Instancji.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I Instancji art. 58 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego – Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Badana w sprawie umowa kredytu spełniała również formalnie wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., w dacie jej zawarcia. Strony określiły w nich kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony umowy, nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada, zgodnie z którą bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do jego zwrotu. Kwestia zastrzeżenia wypłaty i spłaty kredytu w walucie krajowej dotyczyła wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania i nie powodowała zmiany waluty wierzytelności, waluta udzielenia kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty nie muszą być bowiem tożsame (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. II CSK 483/18, Legalis nr 2254284). W szczególności o niezgodności umów z art. 69 Pr. bank. nie świadczy niedookreśloność zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy i brak obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia. Już z istoty kredytu indeksowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego kredytobiorcy w walucie obcej oraz wysokości poszczególnych rat przypadających do zapłacenia z wykorzystaniem przeliczeń walutowych, która to wielkość jest zależna właśnie od kursu waluty, do której kredyt jest denominowany/indeksowany. Zatem, w ocenie Sądu odwoławczego, umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy. W przypadku umowy kredytu zawartej przez pozwanego nie sposób jest również mówić o nieważności ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną z ww. przyczyny może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 16/15). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, omawiany rodzaj umów wiąże się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorcy, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powód nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również jego właściwości osobiste nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi Banku. Niemniej zasadność tego zarzutu nie mogła wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia i uwzględnienie apelacja.

Pozostałe bowiem zarzuty prawa materialnego okazały się nieuzasadnione. Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z dnia: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes powodów w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., (...) 474/22; 19 maja 2022 r., (...) 797/22

W tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane. Dotyczy to choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powoda spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego (§ 7 ust. 1 umowy). W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Nie ma racji apelujący zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c.
w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki

w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np.

w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego

z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 r.; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13

grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Obecnie przesądzone zostało w orzecznictwie, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą (spread walutowy), określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, (...) uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, co trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniały, ponieważ nie zostały jednoznacznie sformułowane, skoro na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank. Inaczej rzecz ujmując, jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob.m.in uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Zatem uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów.

Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu błędnego przyjęcia, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i braku odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c., wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 358 § 2 k.c. "wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej".

Zarzut ten nawiązuje do poglądów w judykaturze wyrażonych przed wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...). W judykaturze sprzed wydania wyroku w sprawie C-260/18 rzeczywiście dopuszczono możliwość wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego między innymi poprzez określenie wysokości zobowiązania na podstawie średniego kursu waluty ustalanego przez Narodowy Bank Polski, przez analogię do treści art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia

1936 r. - Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 160 z późn. zm) (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79).

Skarżący pomija jednak, że już w wyżej cytowanym orzeczeniu zwrócono uwagę, iż przy wypełnieniu luki przez zastosowanie per analogiam przepisów ustawy (art. 56 k.c.), należy kierować się regułą interpretacji in dubio contra proferentem, (wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która redagowała umowę), co już z tego względu sprzeciwiałoby się określeniu wysokości zobowiązania pozwanych przy uwzględnieniu średniego kursu NBP. Stanowiłoby to bowiem w istocie niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie banku, który inkorporując do umowy niedozwolone postanowienia mógłby realnie liczyć, że w przypadku ich wyeliminowania mogłyby one zostać zastąpione innymi postanowieniami, także dla niego korzystnymi.

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 k.c., czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego, przede wszystkim art. 358 § 2 k.c. innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwalila się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Powyższe oznacza, że aby w ogóle móc mówić o możliwości wypełnienia luki i utrzymania pozostałej części umowy w mocy konieczne jest spełnienie dwóch warunków – istnienie zagrożenia interesów konsumenta oraz wola konsumenta co do utrzymania spornej umowy

w mocy. Powodowie w niniejszej sprawie nie wyrazili jej, lecz konsekwentnie wnosili

o stwierdzenie nieważności całego spornego stosunku prawnego umowy kredytu. Jednocześnie wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej przez strony umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym ich przekształceniem, że należy je uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe. Powyższe rozważania doprowadziły Sąd do uznania, że umowa stron jest nieważna. Jednocześnie stwierdzenie jej nieważności nie prowadzi do pokrzywdzenia powoda jako konsumenta, który reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika konsekwentnie podnosił zarzut jej nieważności.

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia art. 410 i następne k.c.

W judykaturze przesądzone zostało, że na skutek upadku umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondycji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), tzn. kredytobiorcom

o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu, a bankowi

o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Nieuzasadniony również zarzut naruszenia art. 481§ 1 k.c. 2w zw. z art. 455 k.c.

Świadczenie nienależne jest zobowiązaniem bezterminowym, a więc należy się dopiero w momencie wezwania do zapłaty sąd podziela, iż takie wezwanie z dnia 5 lutego 2020 r zostało nadane w dniu 5 lutego 2020 r i doręczone pozwanemu w dniu 8 lutego 2020 r. co do kwoty 65.433,08 zł. Powód wezwał pozwanego bank do zapłaty w terminie 3 dni, wskazując także na abuzywny charakter klauzul denominacyjnych. A więc bank pozostawał w zwłoce od dnia 11 lutego 2020 r. Również prawidłowo odsetki od 56 783,76 zł i 46 217,30 CHF zostały zasądzone od 17 grudnia 2020 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (k. 357); natomiast od kwoty 38 659,59 zł od 20 stycznia 2022 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (k. 442).

W tych dopiero datach pozwany był świadomy dochodzonego przez powoda roszczenia i jego wysokości.

Pozwany na etapie postępowania apelacyjnego podniósł ewentualny zarzut zatrzymania przysługującego kredytobiorcy świadczenia z uwagi na przysługiwanie mu wzajemnego roszczenia z tytułu zwrotu wypłaconej powodom kwoty kredytu.

W związku z tym w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego rodzaju zarzutu w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r. w spr.

IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969 r., poz. 204 itp., zob. też: T. W., „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, W. 1999, str. 324 - 325).

Poza sporem z kolei było, że kredytobiorca z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymał od pozwanego kwotę 330.000 zł, która, na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym. Zarzut zatrzymania uznać w związku z tym należy za skuteczny.

Spełnione zostały bowiem ku temu przesłanki wynikające z przepisów art. 497 k.c.

w zw. z art. 496 k.c. Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (zob. bliżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, Przegląd Prawa Handlowego, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.).

Co prawda, *verba lege, stricte* odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat (art. 69 prawa bankowego). Niemniej, z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia),

a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania *a minori ad maius* (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21).

Skutkuje to w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku przez dodanie zastrzeżenia o uzależnieniu obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego od niego świadczenia od równoczesnego zwrotu na jego rzecz przez kredytobiorców wzajemnego nienależnego świadczenia z tytułu udzielonego kredytu.

Z kolei, skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia

2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. W., op. cit, str. 280 – 287).

Skoro pozwany wykazał, że złożył na ręce kredytobiorcy skutecznie zarzut zatrzymania w piśmie z dnia 18 stycznia 2024 r. ., doręczony mu w dniu 24 stycznia 2024 r.

Co do zasady skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. Wiśniewski, op. cit, str. 280-287). Jednakże – w świetle wyroku (...) z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, LEX nr 3642732, którym Sąd na podstawie art. 276 (...) czuje się związany - art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Oznacza to, że o ile w sprawach konsumenckich nie jest wyłączone stosowanie prawa zatrzymania, o tyle skorzystanie z tego instrumentu nie pozbawia konsumenta roszczenia odsetkowego po złożeniu przez przedsiębiorcę tego rodzaju oświadczenia. Stąd brak było podstaw do ingerencji na etapie postępowania

apelacyjnego w końcową datę biegu roszczenia odsetkowego od zasądzonych w zaskarżonym wyroku kwot, przy jednoczesnym uwzględnieniu zarzutu zatrzymania w całości.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Z przyczyn, o których była mowa wyżej, dalej idące zarzuty i wnioski apelacji okazały się bezzasadne.

Stąd na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II. wyroku.

Ponieważ zarzuty apelacji pozwanego, skierowane przeciwko zasadności roszczenia powodów, zostały w całości oddalone, należy uznać go za przegrywającego postępowanie apelacyjne w rozumieniu przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zobowiązany jest zatem zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 8.100 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. 2018.1800., punkt III.

Zażalenie powoda jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie pozwem z 10 lutego 2020 r. (k. 1-70), R. S., reprezentowany przez adwokata, wniósł o zasądzenie od (...) Bank (...) z siedzibą w W. działający poprzez (...) Bank (...) Oddział w Polsce na jego rzecz kwoty 65 438 zł – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia wspomnianego roszczenia, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 104 233 zł – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – tytułem różnicy pomiędzy sumą pobranych przez pozwanego bank od powoda rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od pierwszej do ostatniej raty (tj. 22 września 2008 r. do 20 grudnia 2019 r.), a sumą rat, jakie byłyby pobrane, gdyby pozwany bank stosował należycie umowę kredytu i nie stosował niewiążących powoda jako konsumenta (względnie nieważnych) klauzul indeksacyjnych/waloryzacyjnych (przy niekwestionowanym oprocentowaniu wynikającym w umowy).

W pozwie wartość przedmiotu sporu określona została na kwotę 104.233 zł .

Następnie w toku sprawy powód rozszerzył powództwo Powód, w piśmie z 23 listopada 2020 r. (k. 348-350), zmodyfikował swoje dotychczasowe stanowisko sprawie rozszerzając powództwo w zakresie żądania ewentualnego w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 130 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty

W kolejnym piśmie z dnia 21 maja 2021 r. (k. 383-389) powód wniósł o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) sporządzona w dniu 29 lipca 2008 r. zawarta z pozwanym jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 46 217,30 CHF oraz 122 221,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia wspomnianego roszczenia, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego 130 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu, powód podał, że umowa zawarta z pozwanym jest nieważna. Co powoduje konieczność zasądzenia roszczenia o ustalenie oraz i zapłatę kwoty 46 217,30 CHF oraz 122 221,76 zł, które stanowią całość uiszczonych przez powoda rat kredytu. Powód wykazał przy tym na istnienia interesu prawnego w dochodzeniu żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu oraz zapłaty.

Wartość przedmiotu sporu została rozszerzona do kwoty 640.789 zł .

Zgodnie z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. (Dz.U.2023.1964 t.j.) w razie zmiany w toku postępowania wartości

stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Z powyższego wynika, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji opłata zastępstwa procesowego winna być określona od kwoty wskazanej w pozwie tj. od kwoty 104.233 zł

Prawidłowo więc sąd okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 5417 zł na podstawie § 2 pkt 6 cytowanego wyżej rozporządzenia.

Konsekwencją oddalenia zażalenia było zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 kwotę 900 zł.

Ryszard Marchwicki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska